



Prof. zw. dr hab. Bogusława Dobek-Ostrowska
boguslawa.dobek-ostrowska@uwr.edu.pl

OCENA

**dorobku naukowego oraz osiągnięcia naukowego dra MICHAŁA JACUŃSKIEGO
sporządzona w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie
nauk społecznych w dyscyplinie nauk o polityce**

1. Informacje ogólne

Dr Michał Jacuński stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie nauki o polityce, specjalność systemy polityczne, uzyskał w 2006 r. nadany uchwałą Rady Instytutu Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego na podstawie rozprawy doktorskiej pt. *Transnarodowe federacje partii politycznych w systemie politycznym Unii Europejskiej*.

Od początku kariery naukowej, dr Jacuński związany jest z Instytutem Politologii UW, gdzie został zatrudniony w 2007 r. Prowadzi tam zajęcia – wykłady i ćwiczenia - między innymi z takich przedmiotów jak komunikowanie polityczne i marketing polityczny.

2. Ocena publikacji wskazanej jako główne osiągnięcie naukowe pt. *Sieciowe komunikowanie polityczne w Polsce. Perspektywa aktorów politycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2016, s. 2018.

Za podstawowe osiągnięcie naukowe dr Jacuński zgłosił monografię *Sieciowe komunikowanie polityczne w Polsce. Perspektywa aktorów politycznych* (2016). Jak zaznacza w „Autoreferacie”, przedstawia w niej wyniki autorskiego projektu pt. „Transformacja modelu komunikowania politycznego w Polsce poprzez nowe media: longitudinalne badanie

wybranych narzędzi internetowych”, finansowanego przez NCN w ramach programu SONATA (2011-2015). Z jednej strony szkoda, że Autor nie wspomina za dużo o tym w monografii. Píše jedynie, że „(...) *starł się zachować longitudinalne (!!przecież jest polski odpowiednik długoterminowe /długofalowe) podejście do badań empirycznych, korzystając z możliwości, jakie płynęły z realizacji grantu naukowego NCN)*”. Przecież bez wsparcia finansowego nie byłby w stanie takich badań przeprowadzić, a tym samym napisać takiej książki. Z drugiej strony, dobrze, że nie został powielony tytuł projektu w tytule publikacji, bo językoznawcy (i nie tylko) mieliby kilka uwag krytycznych do jego brzmienia. Jednak, nie mam wątpliwości, że środki finansowe NCN zostały wydane na dobry projekt i we właściwy sposób. Zaowocowały wartościową monografią, znaczącą w dorobku nie tylko samego Habilitanta, ale w skali polskiej politologii, podnosząc jej poziom.

„Wstęp” monografii może i powinien być wzorem dla innych badaczy. Od dawna nie miałam przyjemności czytać tak poukładanego wprowadzenia do prezentacji wyników badań i ich analizy. Jest tu prawie wszystko, co czytelnik pracy empirycznej powinien wiedzieć przed przystąpieniem do lektury książki. Opisany został stan badań, projekt badawczy, metodologia i plan badania, hipotezy i problemy badawcze, i na końcu struktura pracy.

Problem badawczy został przedstawiony razem z hipotezami i pytaniami badawczymi. Habilitant nie poświęcił mu wiele uwagi, a od tego powinien zacząć. Nadrabia ten brak sześcioma pytaniami badawczymi (s. 16). Są one poprawnie zbudowane i ukazują przestrzeń badawczą, w jakiej porusza się Autor. Najważniejsze, czy odpowiedzi na pytania zostaną przedstawione w trakcie lektury książki i podsumowane w zakończeniu monografii.

Hipotezy badawcze zostały jasno przedstawione przez Autora. Powtórzmy je, aby później, w ocenie całości monografii, móc się do nich odwołać. Po pierwsze, „*Wśród parlamentarzystów nie występują istotne różnice w zakresie korzystania z narzędzi sieciowego komunikowania politycznego*”. Ale tu rodzi się pytanie i pewna wątpliwość czy przedmiotem badań byli tylko wybrani już parlamentarzyści czy także kandydaci np. w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2014 r. (s. 13), bo to nie jest bez znaczenia. Można jednak wnioskować, że skoro ostatnia hipoteza odnosi się do kandydatów, to istotnie ta pierwsza dotyczy jedynie wybranych parlamentarzystów. Druga hipoteza koncentruje się na *mediach społecznościowych* i zakłada, że one wraz z *narzędziami sieci 2.0 wypierają strony internetowe oraz narzędzia 1.0*. Tu ewidentnie brakuje wyjaśnienia, że dotyczy to grupy badanej przez Autora, a nie całości populacji użytkowników internetu na świecie. Hipoteza trzecia: „*Parlamentarzyści w sposób ograniczony wykorzystują własne media jako platformę*

komunikacji dwustronnej z obywatelami”, wymagałaby doprecyzowania, co Autor tu rozumie jako „własne media”, czy to są strony www, czy profil na Facebooku. Konstrukcja czwartej hipotezy jest poprawna.

Metoda badawcza to podstawa każdej pracy naukowej, i od jej wyboru należy zacząć proces badawczy. Polska jest krajem, gdzie przez wiele dziesiątek lat uprawiania nauki o polityce dominowało podejście krytyczne w metodologii. Od pewnego czasu proporcje zaczynają się zmieniać. Pojawia się coraz więcej prac empirycznych, opartych na metodach ilościowych, często wzbogaconych metodami jakościowymi. I takim doskonałym przykładem jest monografia dr Jacuńskiego. Metodologia badań i zastosowane techniki badawcze zostały dokładnie przedstawiona czytelnikowi we Wstępie opracowania.

Analizie poddano trzy kanały komunikowania sieciowego: 1) własne strony internetowe parlamentarzystów i kandydatów; 2) ich oficjalne profile na Facebooku; 3) i profile na Twitterze. W celu przebadania materiału empirycznego Autor zastosował pięć metod badawczych (s.14): analizę systemową, która posłużyła Mu, jako doświadczonemu politologowi, do identyfikacji elementów funkcjonalnych i struktury sieci, analizę zawartości zgromadzonego materiału, analizę ilościową i analizę jakościową zakodowanych danych, analizę porównawczą komunikowania sieciowego 1.0 i 2.0. W „Autoreferacie” (s. 5) dodał jeszcze jedną metodę – analizę wskaźnikową, o której w monografii nie wspomina.

Został dokładnie opisany sposób i okres pobierania materiału badawczego. Dr Jacuński zbudował własne autorskie narzędzia badawcze: 1) klucz kategoryzacyjny niezbędny do analizy zawartości, 2) listę pytań do nieustrukturyzowanych wywiadów pogłębionych z aktorami politycznymi i zawodowymi komunikatorami, oraz wykorzystał dostępne programy 3) aplikację do analizy trendów wyszukiwania i program do pobierania i kategoryzowania treści, 4) program do analizy statystycznej SPSS. Sposób przeprowadzenia badań został także przedstawiony. Autor uczynił to w sześciu fazach od czerwca 2011 r. do maja 2015 r., a badania objęły okres 1) przedwyborczy (czerwiec- sierpień 2011 r.) i 2) parlamentarnej kampanii wyborczej (wrzesień-grudzień 2011 r.), 3) okresu powyborczy (styczeń 2012-styczeń 2014), 4) kampanii wyborczej do PE (styczeń-lipiec 2014), 5) okresu powyborczy (sierpień-wrzesień 2014) i 6) prezydencką kampanię wyborczą (luty-maj 2015). Co ważne, jasno zostały sformułowane cele badawcze. Autor wymienia ich pięć, jak identyfikacja elementów funkcjonalnych w materiale badawczym, identyfikacja elementów strukturalnych i przestrzeni komunikacyjnej i zachodzących tam procesów, opisanie systemu komunikowania sieciowego, analiza porównawcza aktywności indywidualnych i zbiorowych

aktorów politycznych, aż w końcu „testowanie” hipotez badawczych i poszukiwanie odpowiedzi na postawione pytania badawcze. Generalnie metody badawcze zostały poprawnie dobrane, a dalsza lektura pracy pokazuje, że i skutecznie wykorzystane.

Struktura pracy świadczy o dojrzałości naukowej każdego autora. Poza wstępem, monografia obejmuje cztery rozdziały i zakończenie. Poza tym, co uważam za bardzo ważne, jest aneks, w którym zostały zamieszczone narzędzia badawcze. Jest także spis treści i podsumowanie w języku angielskim, co pozwala publikacji wejść w obieg międzynarodowy.

W rozdziale pierwszym Autor przedstawia wymiar funkcjonalny sieci internetowej w obszarze komunikowania politycznego. Na podstawie istniejących już badań sieć internetowa została ukazana w dziewięciu aspektach: jako sfera publiczna, przestrzeń informacyjna i narzędzie poznania, zaangażowania, partycypacji politycznej i mobilizacji, interakcji, rywalizacji politycznej, kontroli, arena (pseudo)wydarzeń, narzędzie demokratyzacji. Rozpoczyna rozważania od Habermasa, i słusznie, aby szybko przejść do badaczy zżytych z internetem z racji swojego wieku. Wspiera się ogólnodostępnymi danymi online (np. World Internet Project). Odwołuje się do ciekawego opracowania Lillekera na temat uczestnictwa w polityce online. Najmniej wnikliwie Autor poddał rekonstrukcji problem sieci jako narzędzia demokratyzacji. Traktuje ten wątek dość pobieżnie i odwołuje się często do publikacji z lat 1990 i 2000, których autorzy nie mogli mieć jeszcze doświadczeń i wystarczającej wiedzy w zakresie mediów społecznościowych. Cieszy mnie, że rozdział, jak i wszystkie pozostałe, kończy jasno zaznaczone podsumowanie. Dodaje także zdanie, które jest łącznikiem do kolejnego rozdziału. Świadczy to o dojrzałości metodologicznej Autora. Rozdział stanowi w mojej ocenie, nie tylko rzetelne wprowadzenie do własnych badań, których wyniki są przedstawione w kolejnych częściach pracy. Jest to kompetentne wprowadzenie do problemu mediów sieciowych w polityce i nie mam wątpliwości, że powinno być obowiązkową lekturą dla badaczy i studentów nauk społecznych.

Po wymiarze funkcjonalnym przychodzi czas na wymiar strukturalny czemu poświęcony został rozdział drugi. Autor swój wywód zaczyna od architektury sieci, następnie przechodzi do rozwoju sieci internetowej od 1.0 i do 2.0, aby w kolejnym etapie dokonać klasyfikacji narzędzi komunikowania politycznego tam zachodzącego. W pierwszym akapicie rozdziału, i słusznie, wyjaśnia czym jest podejście systemowe. W oparciu o powszechną wiedzę zbudował schemat, który nazwał architekturą sieciowego komunikowania politycznego. Wskazał tam na osiem elementów, jak portale i wortale, serwisy społecznościowe, serwisy

społecznościowe foto, serwisy społecznościowe wideo, blogosfera, mikroblogi, wiki, fora dyskusyjne. Wydaje się, że niczego na tej liście nie brakuje. Krótko komentuje sieć 1.0 i przechodzi za Andersonem do wyliczenia cech sieci 2.0 (s. 67). Następnie, w autorskich tabelach przedstawia atrybuty komunikacji 1.0 i 2.0 na stronach internetowych, biorąc pod uwagę takie kategorie, jak informacja, zaangażowanie, mobilizacja, interaktywność i zaawansowanie technologii (s. 70-71). Za Przybyszem wprowadza pojęcie komunikowania politycznego 2.0, ale szkoda, że nie rozwija koncepcji i nie podejmuje dyskusji z tym autorem. Klasyfikacji narzędzi komunikowania sieciowego Habilitant poświęca w tym rozdziale najwięcej uwagi. Zaczyna od stron internetowych, następnie przechodzi do mediów społecznościowych (Facebook -3 strony, Twitter -7 stron), potem do wyszukiwarek treści, aby skończyć na nośnikach reklamy politycznej. Istotnie, Twitter stanowi jedno z wiodących narzędzi komunikowania się aktorów politycznych ze światem zewnętrznym, ale dlaczego Habilitant nawet nie wspomina o YouTube? Przecież to najstarszy serwis (2004) i w pierwszej kampanii Baracka Obamy (2008) odegrał spektakularną rolę. Rozważaniom towarzyszą dobrane celnie zrzuty ekranu z analizowanych narzędzi. Rozdział kończy podsumowanie i wskazanie, że zawarty tam materiał jest potrzebny czytelnikowi, aby móc przejść do kolejnej fazy rozważań. I z tym się zgadzam. Czy po dwóch obszernych rozdziałach wprowadzenia czytelnikowi zostaną zaprezentowane dane wypracowane przez Autora ?

W trzecim najkrótszym (18 stron), liczącym mniej niż połowę każdego z pozostałych rozdziałów, Habilitant koncentruje się na nowej perspektywie mediatyzacji polityki, podejmuje wątek fragmentaryzacji i konwergencji mediów, a następnie przechodzi do analizy zjawiska hybrydyzacji komunikowania politycznego. Nie ma wątpliwości, że słowem kluczem w tej części rozważań jest pojęcie „hybrydyzacja”. Hybrydyzacja komunikowania politycznego to jeden z wiodących obecnie wątków we współczesnych studiach nad komunikowaniem politycznym. Już się cieszyłam, że będzie to oryginalny fragment rozważań, gdzie Autor przedstawi nam swoje wyniki badań, ale dalej jest to teoretyczna podbudowa, ważna, ale jednak oparta na badaniach innych. Miałam nadzieję, że tu podejmie Habilitant polemikę, lub przynajmniej ustosunkuje się do koncepcji przedstawionej przez Chadwicka w *The Hybrid Media System. Politics and Power* (2013), w – jak pisze dr Jacuński - „przełomowej pracy poświęconej zmieniającej się roli systemu medialnego” (s. 117). Z żalem stwierdzam, że lekturze tej monografii nie poświęcił wystarczająco dużo czasu. Ta książka to głęboka analiza problemu, podsumowująca wcześniejsze badania Chadwicka opublikowane w 2007, 2009, 2010 i 2011 r. W pracy tej rekonstruuje proces od „budowania

akcji” do „bycia w momencie ” hybrydowego ruchu mobilizacji” (Chadwieck, 2013:187), pisze o miejscu partii i rządu w tym procesie. Mam wrażenie, że Habilitant niezbyt dokładnie zapoznał się z treścią tej monografii. Rozdział kończy akapit, w którym wprowadza pojęcie „kanibalizmu mediów”, po czym przechodzi do wyjaśnienia roli mediów płatnych, własnych i wypracowanych, wspierając się raportem *The Converged Media Imperative* (2014). Rozdział kończy podsumowanie, gdzie Autor słusznie zauważa, że pomimo, iż w monografii została przyjęta perspektywa aktorów politycznych, to jednak, oni nie funkcjonują w próżni, ale w konkretnym systemie medialnym.

W końcu czytelnik doczekał się prezentacji wyników wypracowanych przez Autora. Liczyłam na więcej, a tymczasem rozdział czwarty zajmuje około 25 procent monografii, a proporcja powinna być odwrotna. To rozdziały, oparte na własnych badaniach empirycznych, powinny dominować nad wprowadzeniem i podbudową teoretyczną. Z drugiej strony, choć krótki i nie wyczerpujący wszystkich wątków, to jest to bardzo ciekawy fragment monografii i warty popularyzacji wśród badaczy nie w tylko w kraju ale i zagranicą. Habilitant rozpoczyna od uzasadnienia tez, które zostały czytelnikowi przedstawione we „Wstępie” pracy. Przedstawia podstawowe dane, jak liczebność klubów parlamentarnych na przełomie 2010/2011 r. i na koniec IV kadencji 2011, w 2013r. i liczbę kandydatów w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2014 r. W tej części prezentuje także w procentach zawartość stron internetowych posłów i senatorów w 2011 r. W podrozdziale drugim przechodzi do testowania hipotez. Nie mam wątpliwości, że pomimo pewnych uwag, jest to najwartościowszy fragment rozprawy. Przy weryfikacji hipotezy pierwszej (*Wśród parlamentarzystów nie występują istotne różnice w zakresie korzystania z narzędzi sieciowego komunikowania politycznego*) Autor analizował strony internetowe, fanpage w serwisie Facebook i profile na Twitterze wykorzystując między innymi test chi-kwadrat w zakresie: posiadania strony internetowej, obecności badanych aktorów w mediach społecznościowych według przynależności do klubu parlamentarnego i rozmiaru na blogach według przynależności do klubu, i według rozmiaru partii (klubu) w roku 2011 i 2013. Z jednej strony, za cenne i mogące stanowić wzór dla innych badaczy, uważam podsumowanie testowania hipotezy pierwszej w tabeli (s. 144) pod kątem występowania bądź braku różnic w liczebności, obecności i posiadania kont przez badaną populację. Jednak z drugiej strony, sama tabela nie wystarczy. Zabrakło choć krótkiego akapitu wyjaśnienia, zamknięcia rozważań czy hipoteza ta została zweryfikowana czy sfalsyfikowana. Dopiero w podsumowaniu czytelnik dowiaduje się, że zdaniem autora „nie można jednoznacznie stwierdzić jej prawdziwości” (s.162) (dosłownie w 6 słowach !). Hipoteza druga (*Media*

społecznościowe i narzędzia 2.0 wypierają strony internetowe oraz narzędzia komunikacji 1.0). Dane liczbowe nie pozostawiają wątpliwości, że Twitter jest dominującym medium społecznościowym. W 2014 r. na tym profilu było obecnych 59,5 procent kandydatów do Parlamentu Europejskiego. Pozostałe dane wypracowane przez Autora też nie pozostawiają wątpliwości, że narzędzia 2.0 są dominujące w praktyce politycznej badanej populacji. W przypadku trzeciej hipotezy (*Parlamentarzyści w ograniczony sposób wykorzystują własne media jako platformę komunikacji dwustronnej z wyborcami*) analiza zawartości stron internetowych parlamentarzystów, a także stopień wykorzystania przez nich własnych kanałów do komunikacji dwustronnej jednoznacznie weryfikują pozytywnie hipotezę. Ostatniej hipotezie badawczej (*Kandydaci partii małych i komitetów niezależnych nie uzyskują przewagi w internecie nad kandydatami partii dużych*) Autor poświęcił osobny podrozdział „Wskaźnik Potencjału Internetowego”. Odwołuje się do wskaźnika sukcesu KPI (Key Performance Indicators), który bazuje na liczbie polubień fanpage, i wskazuje słabości tego narzędzia. Uważa, że znacznie lepszy dla porównania i oceny przewagi sieci jest wskaźnik Potencjału Internetowego (PI). To jest autorskie dzieło Habilitanta, Jego wartościowy wkład w rozwój badań politologicznych. Buduje oryginalne narzędzie badawcze, a owoce jego zastosowania prezentuje w tabeli 36 (s.157). Wśród wskaźników cząstkowych Autor wymienia liczbę narzędzi komunikowania, liczbę fanów i followersów, interakcje, crosslinkowanie, konto na Facebooku i Twitterze przed lutym 2014. Zastosował także testy chi-kwadrat dla wskaźnika potencjału w internecie. W wyniku analizy krzyżowej i testowaniu statystycznemu Autor udowodnił hipotezę – „(...) im do większego podmiotu politycznego kandydaci przynależą, tym większy jest ich potencjał w internecie” (s.162). Gorąco radzę Habilitantowi zgłoszenie artykułu do prestiżowych czasopism naukowych opartych na tych nowatorskich badaniach.

Pracę zamyka poprawnie skonstruowane Zakończenie, w którym znajdujemy podsumowanie badań. Jednym z najważniejszych dokonań Autora, za co należy mu się wyróżnienie, to opracowanie własnej, oryginalnej metodologii badania aktywności sieciowej aktorów politycznych. Zgadzam się z konstatacją zawartą w ostatnim akapicie, że „biegłość i profesjonalizm” w korzystaniu z sieci internetowej przez aktorów politycznych nie są wystarczające do „zdobycia i utrzymania władzy”.

Wysoko oceniam rozbudowany Aneks, w którym Autor zamieścił nie tylko zbudowane przez siebie narzędzia badawcze (książki kodowe), ale 36 tabel wyników. Żałuję tylko, że nie poświęcił wypracowanym przez siebie danym więcej uwagi w tekście rozprawy. Dane te powinny być przeanalizowane w dodatkowych partach monografii, których zabrakło.

Materiału jest tak dużo, że jego wykorzystanie obaliłoby zarzut, że praca jest nieproporcjonalnie zbudowana – 3 rozdziały teoretycznego wprowadzenia (nie mam wątpliwości, że ważnego i potrzebnego) w stosunku do jednego rozdziału opartego na wypracowanych danych.

Rola recenzenta jest niewdzięczna. Musi on szukać wad, niedopatrzeń, braków, ale także eksponować zalety i wartości tego dorobku naukowego. Podsumowując, nie mam wątpliwości, że dzieło dr Jacuńskiego, pomimo dostrzeżonych mankamentów, to jedna z najwartościowszych prac z zakresu politologii i komunikologii w ostatnich latach. Życzyłabym sobie zawsze dostawać taką monografię do czytania i oceny. Spełnia ona w pełni, a może nawet z nadwyżką, wymagania stawiane głównemu osiągnięciu naukowemu w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauk o polityce.

3. Ocena pozostałego dorobku naukowego

W okresie od 2007 r., czyli od zatrudnienia na UW r na stanowisku adiunkta, do 2016 r., w dorobku niestanowiącym głównego osiągnięcia naukowego znajduje się razem 19 pozycji. Wraz z ocenianą wyżej monografią, daje to średnio dwie pozycje rocznie. Nie jest to zatem liczbowo dorobek imponujący. Zdecydowanie lepiej wypada ocena jakościowa opublikowanych tekstów.

Habilitant nie wykazuje, co jest poważnym problemem nie tylko Jego, ale całego środowiska polskich politologów, komunikologów i medioznawców, osiągnięć w zakresie Impact Factor Journal Citation Reports (JCR), cytowań ani indeksu Hirscha według bazy Web of Science (WoS).

Jeden artykuł (grupa A) pt. „Informing, engaging, mobilizing or interacting: Searching for a European model of web campaigning” (2011), autorstwa zbiorowego z dobrze rozpoznawanymi nazwiskami w tym obszarze badań, został opublikowany w czasopiśmie *European Journal of Communication* znajdującym się w European Reference Index for Humanities (ERIH), z Impact Factor 1.096 i 34 pozycją na 79 w rankingu czasopism z zakresu komunikowania. Nie ma wątpliwości, że to jest najpoważniejsza pozycja w dorobku naukowym Habilitanta. Jak zaznacza Autor, Jego wkład polegał na udziale w wypracowaniu hipotez, metodyki pracy, kodowaniu danych i opracowywaniu wniosków. Swój udział w

publikacji ocenił na 20 procent. Z zanotowanych w bazie <https://scholar.google.pl/citations> 113 wszystkich cytowań Autora (h-index 2, i10-index 1), to właśnie ten tekst wybija się na absolutnie na pierwszoplanową pozycję z 108 cytowaniami.

Do grupy B kwalifikuje się 7 artykułów w czasopismach międzynarodowych i krajowych znajdujących się w bazach danych, w tym 4 z nich wydano w języku angielskim i 3 po polsku. Dwa artykuły opublikowane zostały w czasopiśmie międzynarodowym *Central European Journal of Communication* (notowane w bazach ERIH PLUS, SCOPUS, CEEOL, Index Copernicus i inne). W przypadku tekstu „The role of European political parties in closing the communication gap with the European Union: a critical view” (2008) zanotowano 3 cytowania. Kolejne artykuły wydane były przez belgijskie czasopismo *Transitions* oraz polskie *Polish Political Science Yearbook*. Pozostałe 3 artykuły wydawane zostały przez polskie tytuły. Wiodącym problemem w badaniach Autora pozostawały partie polityczne, ich strategie wyborcze i aktywność online. Kilka tekstów jest znaczących w polskich badaniach nad komunikowaniem politycznym, a na uwagę zasługują „Mediatyzacja a rozwój kanałów komunikowania partii politycznych w Polsce” (*Zeszyty Prasoznawcze*, 2014) i „Parlamentarzysta online: badanie aktywności polityków w Internecie w perspektywie regionalnej” (*Wrocławskie Studia Politologiczne*, 2014). Fakt, że zostały one opublikowane po siedmiu latach pracy adiunkta, może świadczyć o zdobyciu większego doświadczenia badawczego i postępach w rozwoju naukowym Habilitanta.

Kolejnych 10 pozycji Autor zakwalifikował do grupy C, to jest do opracowań zbiorowych, dokumentacji prac badawczych i ekspertyz. W tym przypadku 9 pozycji to rozdziały w pracach zbiorowych, oraz jedna redakcja tomu *Central European Journal of Communication* (1/2008).

Na podkreślenie zasługuje udział dr Jacuńskiego w projektach naukowych. To cenny element w Jego dorobku badawczym, źródło inspiracji i pogłębiania dojrzałości metodologicznej. W jednym przypadku był kierownikiem grantu badawczego NCN w programie SONATA (2011-2015), dzięki któremu mógł przeprowadzić nowatorskie i oryginalne badania, stanowiące podstawę Jego rozprawy habilitacyjnej (główne osiągnięcie naukowe). Bez tego programu nie byłoby możliwe przeprowadzenie tak szeroko rozbudowanych badań empirycznych, a w konsekwencji wypracowania nowej wiedzy z zakresu narzędzi internetowych w komunikowaniu politycznym. Ponadto, Habilitant uczestniczył, bądź nadal uczestniczy, w 5 projektach badawczych, w tym w 2 krajowych (2016-2019 Sonata Bis 5, 2011-2013 projekt MNiSW) i 3 międzynarodowych (CEVIPOL-

Belgia, CENMEP - Holandia, Wolny Uniwersytet w Berlinie -Niemcy). Generalnie, ten aspekt dorobku dr Jacuńskiego, Jego aktywność w projektach badawczych, kontakty i współpracę międzynarodową oceniam wysoko.

W ocenianym okresie Habilitant uczestniczył w 4 międzynarodowych i 12 krajowych konferencjach. Średnia roczna aktywność w tym zakresie nie jest może zbyt wysoka, ale na uwagę zasługuje uczestnictwo w 23. Kongresie IPSA w Montrealu w 2014 r., najbardziej prestiżowego i znaczącego towarzystwa naukowego w naukach politycznych. Sam fakt przyjęcia zgłoszenia w bardzo ostrej selekcji, oznacza, że Autor zaprezentował wysoki poziom. Nie rozumiem dlaczego do konferencji krajowych Autor zakwalifikował trzy wydarzenia międzynarodowe, ale odbywające się na terenie Polski, znaczące dla rozwoju relacji badaczy z Europy Środkowo-Wschodniej (7th CEECOM 2014, 1st Polish –Czech-Slovak Forum on Political and Communication Sciences 2008, konferencję *Comparing Media Systems. West Meets East* 2007). Na podkreślenie zasługuje udział w Ogólnopolskim Kongresie Politologii (2012) oraz w I Kongresie (2008) i III (2014) Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej.

4. Ocena dorobku dydaktycznego, organizacyjnego i popularyzatorskiego

Dr Jacuński wskazuje w swoich dokonaniach na uczestnictwo w programach 4 wydarzeń jak panele dyskusyjne czy eksperckie, oraz udział w organizacji 4 konferencji naukowych. Jest członkiem 5 stowarzyszeń naukowych - 3 polskich (PTKS, PTMP, PTNP), oraz 2 międzynarodowych (IPSA, ECPR). W okresie 2012-2015 pełnił funkcję promotora 60 prac licencjackich i był recenzentem 10 prac magisterskich na specjalizacji media i komunikowanie w Instytucie Politologii UW. Ponadto, był opiekunem naukowym młodego naukowca z Gruzji w ramach Programu Stypendialnego Rządu RP (2015-2016), 10-krotnie korzystał z programu Erasmus Teaching Staff Mobility, wykonał 2 ekspertyzy na zamówienie władz samorządowych, był członkiem 3 zespołów konkursowych, 3-krotnie recenzował publikacje skierowane do czasopism polskich i raz do międzynarodowych. Do innych osiągnięć o charakterze organizacyjnym dr Jacuński zaliczył inicjatywę powołania Rady Interesariuszy Instytutu Politologii oraz sprawowanie funkcji opiekuna roku na kierunku politologia.

Reasumując tę część osiągnięć, choć brakuje w dorobku uczestnictwa w komitetach redakcyjnych i radach naukowych czasopism naukowych, choć Habilitant nie otrzymał

nagród z tytułu działalności organizacyjnej czy dydaktycznej, to pozostałe dokonania wskazują, że jest dojrzałym i zaangażowanym dydaktykiem i organizatorem.

5. Konkluzja ogólna

Biorąc po uwagę przepisy ustawy o stopniach i tytule naukowym, a także kryteria oceny osiągnięć osób ubiegających się o nadanie stopnia doktora habilitowanego, jakie zostały zapisane w Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dn. 1.09.2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osób ubiegających się o nadanie stopnia doktora habilitowanego stwierdzam na podstawie przedłożonej dokumentacji , że dr Michał Jacuński spełnia wszystkie ustawowe wymagania, i tym samym wnioskuję o nadanie Mu stopnia doktora habilitowanego nauk społecznych w zakresie nauki o polityce. W wielu aspektach Jego dokonania wybijają się, a w szczególności główne osiągnięcie naukowe czyli monografia *Sieciowe komunikowanie polityczne w Polsce . Perspektywa aktorów politycznych.*

Wrocław, dn.28.10.2016 r.